

JERZY WOŹNICKI \*

## Inwestowanie w kapitał ludzki i rozwój sektora wiedzy w Polsce \*\*

Motto:  
*Tylko fundusze przeznaczone na edukację  
i kapitał ludzki w średniookresowym horyzoncie  
przyczyniają się do przyspieszenia rozwoju<sup>1</sup>*

### Wprowadzenie

Do swoich celów o strategicznym znaczeniu kraje rozwinięte zaliczają kształtowanie społeczeństwa wiedzy i rozwój gospodarki opartej na wiedzy. Istotnym elementem polityki państwa w tym zakresie powinno być inwestowanie w kapitał ludzki. Cele te nie mogą być osiągnięte bez spełnienia wymagań warunkujących powstawanie społeczeństwa informacyjnego.

Termin społeczeństwo informacyjne jest stosowany dla wydobycia tych cech społeczeństwa, które są wynikiem dynamicznego rozwoju technologii informacyjnych i telekomunikacji oraz poszerzania się obszarów ich wykorzystania. Społeczeństwo wiedzy to pojęcie szersze, obejmujące także inne, związane z wiedzą, uwarunkowania rozwojowe: społeczne, kulturowe, ekonomiczne i polityczne. Termin społeczeństwo wiedzy lepiej wyraża kompleksowość zmian zachodzących we współczesnym świecie – wiedza wpływa bowiem nie tylko na rozwój ekonomiczny, ale na wszystkie obszary życia społecznego, determinując szanse rozwojowe krajów. Stan rozwoju społeczeństwa wiedzy jest określony przez: jakość kapitału ludzkiego, osiągnięcia nauki oraz innowacyjność gospodarki. Zbiór instytucji zajmujących się tworzeniem, przetwarzaniem, udostępnianiem i wykorzystywaniem wiedzy, wraz z ich otoczeniem warunkującym ich efektywne działanie, określamy jako sektor wiedzy.

---

\* Prof. dr hab. Jerzy Woźnicki, Politechnika Warszawska oraz Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej

\*\* Artykuł odwołuje się do ekspertyzy przygotowanej przez autora w maju 2007 r. dla Platformy Obywatelskiej, która wykorzystwała ją przy opracowywaniu swojego programu. Ekspertyza ma charakter ideowy i z założenia nie dotyczy działań operacyjnych, przewidywanych do realizacji w ramach proponowanej polityki. Opracowanie to nie obejmuje oświaty.

<sup>1</sup> Teza z Raportu Rodrigues-Pose, Fratesi, 2004, *Between Development and Social Policies: The Impact of European Structural Funds in Objective 1 Regions*, „Regional Studies”, Vol. 38, Number 1.

Zapewnianie właściwych warunków do rozwoju kraju wymaga priorytetowego traktowania przez państwo inwestowania w kapitał ludzki i rozwój sektora wiedzy.

Unia Europejska uznaje tworzenie tzw. *Europy Wiedzy* za jeden ze strategicznych celów wspólnoty. Polska powinna aktywnie uczestniczyć w realizacji tego celu, uznając jakość, konkurencyjność i przedsiębiorczość za wiodące wartości w tym procesie.

Chcąc by Polska mogła sprostać wyzwaniom cywilizacyjnym przyszłości, a młodzi Polacy mieli możliwość rozwoju, niezbędne jest jednoczesne podnoszenie jakości kształcenia i wyrównywanie szans w dostępie do edukacji.

### **Kapitał ludzki i sektor wiedzy w polityce państwa**

Edukacja narodowa obejmuje oświatę i szkolnictwo wyższe. Szkolnictwo wyższe to przede wszystkim kształcenie studentów i badania naukowe. Jednym z zadań szkolnictwa wyższego jest kształcenie nauczycieli. To oni decydują o jakości nauczania w szkołach i placówkach oświatowych. Wpływa to na stopień przygotowania i poziom intelektualny kandydatów na studia, a w ślad za tym, na wyniki kształcenia w szkołach wyższych. Rezultaty osiągnięte w badaniach naukowych w uczelniach, instytutach, firmach innowacyjnych i jednostkach badawczo-rozwojowych zależą od przygotowania kadry naukowej, kształconej w szkołach wyższych i instytutach naukowych. W znacznej mierze determinuje to innowacyjność gospodarki, a od stopnia jej rozwoju zależy rozwój kraju.

Tak oto, w uproszczeniu, oświata, szkolnictwo wyższe, nauka i innowacje współtworzą zintegrowaną sferę szerzenia i poszerzania wiedzy, która ma swoje ważne miejsce w polityce państwa. Polityka podnoszenia jakości kapitału ludzkiego i rozwoju sektora wiedzy powinna mieć charakter zintegrowany i kompleksowy, dla zapewnienia harmonijnej realizacji powiązanych ze sobą zadań funkcjonalnych przypisanych do wszystkich elementów składowych tego sektora. Oznacza to wymóg prowadzenia skoordynowanej i spójnej polityki w oświacie, szkolnictwie wyższym i badaniach naukowych oraz w działaniach na rzecz wzrostu innowacyjności w gospodarce.

Edukacja determinuje szanse młodzieży na rozwój osobisty, zdolność do pełnego uczestnictwa w kulturze, życiu społecznym i powodzenie w przyszłej pracy zawodowej. Od jakości systemu edukacyjnego zależą przyszłe możliwości rozwoju kraju oraz pozycja Polski i Polaków w Europie i w świecie. Oświata i szkolnictwo wyższe pochłaniają znaczne środki z budżetu centralnego i mają znaczący udział w wydatkach samorządów terytorialnych, a także w budżecie każdej rodziny. Skupiają więc na sobie, pośrednio lub bezpośrednio, zainteresowanie wszystkich obywateli. Poprawa jakości edukacji wymaga wprowadzenia wielu wzajemnie wspierających się rozwiązań, dzięki którym szkoły będą miały możliwości i motywacje do tego, by uzyskiwać lepsze efekty nauczania i odpowiadać na rosnące oczekiwania rodziców i uczniów.

Długookresowy rozwój sektora wiedzy wymaga inwestycji. Ogromną szansę stanowi możliwość wykorzystania środków europejskich w tym zakresie. Pamiętać jednak trzeba, że nie każda inwestycja służy rozwojowi wieloletniemu. Podejmując decyzje strategiczne w odniesieniu do sektora wiedzy, nie możemy odwoływać się jedynie do intuicji oraz interesów politycznych i grupowych. Przeciwnie, procesy restrukturyzacyjne i niezbędne zmiany w tak ważnym sektorze, w tak znaczącym segmencie usług, wymagają strategicznego planu. Inwestycje muszą być poprzedzone wizją, która musi odwoływać się do aktualnego stanu wiedzy. Jeśli podstawą prowadzonej polityki nie są wiedza systemowa i profesjonalna ekspertyza, redukuje to korzyści z planowania strategicznego.

Warunkiem trwałego rozwoju sektora wiedzy jest obecność, także w tym sektorze, mechanizmów konkurencyjnych o charakterze rynkowym. Już obecnie Polska konkuruje w ofercie studiów dla cudzoziemców oraz w międzynarodowych programach badawczych z innymi państwami europejskimi w ramach reguł mających coraz bardziej rynkowy charakter. Polityka państwa w związku z tym powinna sprzyjać rozwojowi konkurencji w kraju.

Polskie uczelnie i instytucje naukowe muszą się liczyć z koniecznością wzrostu rywalizacji na rynku szkolnictwa wyższego, badań naukowych i innowacji po przystąpieniu naszego kraju do Unii Europejskiej. Rosnącej konkurencji sprzyjają uwarunkowania rynku europejskiego kształtowanego przez Proces Boloński i Strategię Lizbońską. Warunkiem realizacji w naszym kraju celów i zadań z tego wynikających jest porównywanie się z renomowanymi konkurentami międzynarodowymi i dorównywanie ich standardom. Tylko to może stworzyć szanse na obecność na rynku europejskim polskich uczelni i instytutów oraz innych instytucji sektora wiedzy – publicznych i niepublicznych – które przygotowują się do sprostania rysującym się wyzwaniom. Polityka edukacyjna i naukowa państwa powinna im w tym pomagać<sup>2</sup>. Porównywalność z najlepszymi wzorcami nauczanych treści, kompetencji absolwentów i innych cech procesów kształcenia, badań oraz transferu i komercjalizacji technologii, uzyskiwana dzięki zwiększaniu elastyczności oraz zacieśnianiu związków z rynkiem, powinny odegrać istotną rolę w kształtowaniu większej konkurencyjności polskich uczelni, instytutów i firm innowacyjnych. Niezbędne jest jednak wprowadzenie nowych, skutecznie działających instrumentów osiągnięcia tych celów. Jednym z nich powinny stać się badania benchmarkingowe.

Państwo odpowiada za stan kapitału ludzkiego. Wpływ państwa na instytucje działające w sektorze wiedzy powinien być stymulujący, ale ograniczony do funkcji regulacyjnych i nadzorczych. Partnerem państwa powinny być przede wszystkim uczelnie i konferencje rektorów (KRASP, KRZaSP), Polska Akademia Nauk i Polska Akademia Umie-

<sup>2</sup> Patrz np. referat T. Szulca pt: *Dynamika przemian w szkolnictwie wyższym w Polsce a realizacja procesu bolońskiego*, Materiały Konferencji pt: *Edukacja i nauka w Narodowym Planie Rozwoju na lata 2007-2013*, Wrocław, 2004.

jętności, a także instytucje naukowe, wyspecjalizowane organizacje pozarządowe, think tanki, m.in. Fundacja Rektorów Polskich (FRP) i Instytut Społeczeństwa Wiedzy (ISW) oraz małe i średnie firmy.

### **Wartości i zasady fundamentalne w sektorze wiedzy**

Konstytucja RP zawiera regulacje określające wartości fundamentalne dla kształtowania sektora wiedzy, od którego zależy wartość kapitału ludzkiego w naszym kraju. Należą do nich m.in. zasady:

- powszechnego i równego dostępu do wykształcenia,
- autonomii szkół wyższych,
- wolności badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników,
- wolności nauczania.

Państwo musi być faktycznym, a nie jedynie deklaratywnym gwarantem tych zasad. Istotą misji instytucji działających w sektorze wiedzy jest twórczość, która musi podlegać ochronie szczególnej. Dotyczy to zarówno pracy nauczycieli, oświatowych i akademickich, którzy są twórcami edukacji, jak i działalności pracowników naukowych i wynalazców. Twórczy charakter wyników ich pracy stanowi warunek wzrostu kreatywności obywateli i innowacyjności firm. Twórczość rozwija się tam, gdzie znajduje poszanowanie autonomii twórcy, w wymiarach: osobistym, środowiskowym i instytucjonalnym. Dla rozwoju sektora wiedzy ogromne znaczenie mają: niezależność, aktywność, otwartość i samoorganizacja środowisk. Autonomii instytucjonalnej w określonych prawnie granicach towarzyszyć musi jednak poszanowanie zasad dobra wspólnego, służby publicznej i odpowiedzialności, respektowanie wymogów dobrych praktyk, a także działania w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony.

Nauczyciele powinni przedstawiać pozytywne wzorce wychowawcze kreujące właściwe postawy obywatelskie i odwołujące się do poczucia odpowiedzialności za państwo polskie, za umacnianie zasad demokracji i poszanowanie praw człowieka. Samorządność środowisk sektora wiedzy, będąc podporządkowana tym zasadom, musi respektować wymagania rządności instytucjonalnej, rozliczalności i transparentności, respektowania wymogów etyki zawodowej, etosu i dobrych obyczajów w działaniu. Środowiska te powinny kierować się zasadami bezstronności w życiu publicznym, ale jednocześnie mają one prawo domagać się respektowania przez rządzących zasad państwa prawnego oraz praw i wolności głęboko zakorzenionych w tradycji akademickiej.

Działania organów władzy publicznej, podejmowane w szczególności wobec sektora wiedzy, nie mogą naruszać tradycyjnych wartości i zasad fundamentalnych. Wiąże się z tym wymóg prowadzenia polityki umiarkowanej i przewidywalnej oraz respektującej zasady partnerstwa pomiędzy reprezentatywnymi przedstawicielami władz oraz instytucji i środowisk akademickich i naukowych.

### Ocena ogólna stanu kapitału ludzkiego oraz sektora wiedzy w Polsce

Jeśli odwołamy się do porównań międzynarodowych z krajami rozwiniętymi, ocena kapitału ludzkiego w Polsce nie wypada dobrze. Nasz kraj ciągle zmagają się z dziedzictwem PRL w tym zakresie (w roku akademickim 1989/90 odnotowano ok. 7-procentowy udział osób z wyższym wykształceniem w społeczeństwie oraz ok. 10-procentowy wskaźnik skolaryzacji na poziomie wyższym). Wysiłek edukacyjny ostatniego 15-lecia przyniósł jednak zdecydowaną poprawę sytuacji, a w ślad za tym polepszenie wizerunku Polski, m.in. w oczach inwestorów zainteresowanych rynkami wschodzącymi.

Podkreślenia wymaga dynamiczny rozwój szkolnictwa wyższego w III RP, który – za sprawą wprowadzenia w 1990 r. pewnych mechanizmów rynkowych oraz dzięki wysiłkowi edukacyjnemu Polaków – przyniósł w okresie 15 lat wielki rozwój ilościowy publicznego i niepublicznego szkolnictwa wyższego (podwojenie wskaźnika osób z wyższym wykształceniem oraz ponad 50-procentowy wskaźnik skolaryzacji). Nauka polska w tym samym czasie nie osiągnęła podobnych sukcesów. Podobnie stan innowacyjności gospodarki oraz obserwowany postęp w tym zakresie nie odpowiadają możliwościom wynikającym z aktualnego tempa rozwoju kraju.

W 2005 roku w ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym* nastąpiło wyprowadzenie publicznych szkół wyższych z państwowej sfery budżetowej. Istotnie zwiększony został zakres możliwości różnicowania się uczelni ze względu na ich potencjał rozwojowy. Oznacza to zwiększenie autonomii uczelni, które obecnie działają w większym stopniu na swoją odpowiedzialność na coraz wyraźniej kształtującym się akademickim rynku kształcenia i badań naukowych. Postępuje też dostosowywanie się polskich uczelni do wymagań wynikających z Procesu Bolońskiego<sup>3</sup>. Ale wyzwani i zagrożeń nie ubywa.

Główne czynniki, które mogą wpływać na stan szkolnictwa wyższego w Polsce w najbliższych latach, to:

- skutki zmian na krajowym rynku pracy i na rynkach zagranicznych w krajach Unii Europejskiej,
- uwarunkowania demograficzne i efekty migracyjne (nie powinny one być rozpatrywane w oderwaniu od innych czynników i izolowane od innych istotnych uwarunkowań rozwojowych w szkolnictwie wyższym i w jego otoczeniu)<sup>4</sup>,
- skutki nadmiernego rozdrobnienia instytucjonalnego (sytuacja nie ulega poprawie ze względu na brak instrumentów ekonomicznych wspomagających konsolidację),
- utrzymujące się niedofinansowanie szkół wyższych.

<sup>3</sup> Patrz np. J. Woźnicki, Opracowanie dla Eurydice pt: *Regulatory Frameworks in Higher Education Governance Policies, Rights and Responsibilities*, 2006.

<sup>4</sup> J. Woźnicki, Raport dla UNESCO-Cepes pt: *A study on current and prospective impact of demography on higher education in Poland*, 2006.

Zmieniające się uwarunkowania na rynku pracy oraz pierwsze symptomy wpływu sytuacji demograficznej zaczynają stanowić coraz bardziej istotny katalizator sytuacji w szkolnictwie wyższym. Odczuwalne skutki zależności będą od działań konkurentów polskich uczelni, a w tym rozpoznawalnych w świecie zagranicznych uniwersytetów, których pozycja i prestiż międzynarodowy stanowić mogą przesłankę dla skutecznego pozyskiwania w Polsce kandydatów na studia oraz wchodzenia na polski rynek ze swą ofertą. Nie wiemy, w jakiej perspektywie i w jakiej skali taka ekspansja nastąpi i jakie będą jej efekty. Nie wiemy ilu obywateli innych krajów zechce podjąć studia w naszym kraju. Można jednak prognozować, że odpowiednie wskaźniki okażą się niekorzystne dla Polski z punktu widzenia bilansu przepływów. Niepewność dotyczy także potencjalnych tego skutków dla szkolnictwa wyższego w naszym kraju. Ich skala zależności będzie m.in. od polityki prowadzonej przez państwo już dziś. Strategii rozwiązywania problemów w tym zakresie jednak nie ma.

Szczególnie uderzający jest dramatyczny niedorozwój kształcenia ustawicznego w Polsce. Nasz kraj nie tylko nie ma osiągnięć w tej dziedzinie, ale nie przedstawiono nawet jasnej wizji działania w tym obszarze.

Polska nauka traci dystans nawet do krajów o zbliżonym poziomie rozwoju. Prowadzenie badań naukowych w naszym kraju odbywa się w warunkach dramatycznego braku środków na naukę we wszystkich jej dziedzinach. Wskaźniki udziału wydatków na naukę w Polsce od szeregu lat obniżały się i osiągnęły kompromitujący poziom niewiele przekraczający 0,5% PKB. Oznacza to z jednej strony konieczność natychmiastowej i zasadniczej poprawy w tej dziedzinie, z drugiej zaś wymóg selektywnego finansowania wybranych priorytetowych przedsięwzięć badawczych. Proces wskazywania tych priorytetów musi mieć charakter obiektywny i transparentny. Jedną z przesłanek w procesie dokonywania wyboru powinna być ocena szans na współfinansowanie wyselekcjonowanych programów przez podmioty gospodarcze. Efekty dotąd prowadzonej polityki wskazują, że jest ona wysoce nieefektywna w tej dziedzinie. Dynamika rozwoju kadry naukowej zwiększa się. Ale nasz kraj nie ma wizji wykorzystania tego rosnącego potencjału.

Nierozwiązanym problemem pozostaje znalezienie sposobów zbliżenia nauki do jej otoczenia oraz wydobycie jej służebnej roli wobec gospodarki i społeczeństwa. Otoczenie nauki w tym rozumieniu to przede wszystkim szkolnictwo wyższe, gospodarka i rynek pracy.

Instytucje działające w systemie badań naukowych: uczelnie akademickie, placówki naukowe Polskiej Akademii Nauk, instytuty badawcze, jednostki badawczo-rozwojowe, komórki badawcze przedsiębiorstw oraz małe i średnie firmy innowacyjne, przez lata działały w sposób zdeintegrowany. Po wprowadzonych w latach 2004-2005 zmianach prawnych<sup>5</sup>, z inicjatywy środowisk akademickich, naukowych, gospodarczych i samo-

<sup>5</sup> Wcześniej, w latach 1999-2002, podjęte zostały wspólne działania przez prezydium PAN i KRASP.

rządowych zaczęły powstawać parki technologiczne, centra transferu technologii, inkubatory przedsiębiorczości i inne ośrodki proinnowacyjne, a także popierane przez Unię Europejską centra doskonałości, klastry i platformy technologiczne. Głównym zadaniem dzisiaj jest niedopuszczenie do roztrwonienia tych pozytywnych efektów ujawnienia się społecznej inicjatywy. Wymaga to uruchomienia procesów restrukturyzacyjnych i konsolidacyjnych oraz zapewniania efektywnego, pozbawionego biurokratycznych barier, dostępu do środków europejskich. Ale wymaga to także określania przemyślanych celów o charakterze długookresowym. Środki strukturalne mogą, ale nie muszą, stać się realną dźwignią rozwoju i poprawy konkurencyjności naszego kraju. W szczególności, nie zapewnią tego same inwestycje infrastrukturalne, które dzisiaj dominują w prowadzonej polityce. Nie wolno przyjmować założenia, że środki europejskie wystarczą do sfinansowania potrzeb rozwojowych kraju. Efektywnie prowadzona modernizacja wymaga inwestycji własnych.

Kryteria oceny stopnia innowacyjności gospodarki sytuują Polskę na katastrofalnie niskiej pozycji. Aktualnie innowacyjność gospodarki w Polsce poprawia się wolniej, niż wynikałoby to z możliwości wynikających z tempa rozwoju gospodarczego. Potwierdza to wniosek o konieczności wdrażania nowych narzędzi stymulowania innowacyjności w naszym kraju.

Jednym z najważniejszych zadań w zakresie poprawy innowacyjności gospodarki jest komercjalizacja nowych technologii. Polska ciągle nie osiąga zauważalnych efektów na tym polu.

Problem niedorozwoju innowacyjności w naszym kraju ma swoje źródła w barierach natury ekonomicznej i kulturowej. Wśród czynników ograniczających nasze możliwości w tym zakresie można wymienić m.in.:

- brak tradycji wynalazczych, z czym wiąże się niezwykle niska liczba patentów;
- niedostateczne mechanizmy prawnoekonomiczne i niekorzystne uwarunkowania kapitałowe (niedostateczna oferta funduszy typu *seed capital* i *venture capital*);
- brak dostatecznie dużej liczby działających komercyjnie niewielkich firm badawczych, które sprzedawałyby technologie lub same byłyby kupowane wraz ze swoimi technologiami przez wielkie korporacje;
- brak dostatecznej wiarygodności poszczególnych podmiotów w procesie komercjalizacji technologii.

W Polsce ciągle dominuje przekonanie, że na innowacjach nie da się zarobić.

### **Założenia polityki państwa na rzecz poprawy stanu kapitału ludzkiego oraz rozwoju sektora wiedzy**

Dla stworzenia warunków do poprawy stanu kapitału ludzkiego oraz zapewnienia rozwoju sektora wiedzy kluczowe są obecnie następujące zadania:

- stymulowanie i wspieranie działań szkół wyższych na rzecz poprawy jakości kształcenia i lepszego dostosowania oferty programowej studiów do wymogów rynku pracy, a także poprawy ich konkurencyjności i pozycji międzynarodowej – wiąże się z tym postulat konsolidacji instytucjonalnej uczelni i placówek badawczych, realizowanej przede wszystkim z intencją zwiększenia potencjału instytucji<sup>6</sup>;
- wprowadzenie mechanizmów internacjonalizacji polskiej nauki oraz zasadniczej poprawy efektywności działania instytucji naukowych – wiąże się z tym postulat wzrostu nakładów na badania oraz zmiany reguł finansowania nauki, tak aby uwarunkowania ekonomiczne stały się skutecznym stymulatorem restrukturyzacji w nauce;
- konsolidacja funkcjonalna różnych pionów w systemie badań naukowych i jego integracja z gospodarką – wiąże się z tym wymóg wprowadzania nowych rozwiązań efektywnego pobudzania innowacyjności i wzrostu nakładów pozabudżetowych na badania;
- podniesienie poziomu finansowania instytucji akademickich i naukowych;
- zasadnicza poprawa infrastruktury sektora wiedzy i jego otoczenia, a w tym zdynamizowanie procesu informatyzacji państwa i rozwoju technik telekomunikacyjnych – wiąże się z tym postulat liberalizacji rynku.

Jednym z narzędzi prowadzących do oczekiwanych projakościowych zmian w szkolnictwie wyższym jest wspieranie procesów zacieśniania współpracy polskich uczelni z uniwersytetami w krajach europejskich, a także bardziej efektywne promowanie naszych uczelni za granicą. Szczególne znaczenie z tego punktu widzenia mają inicjatywy KRASP w ramach programu „Study in Poland” oraz projekt zlokalizowania we Wrocławiu Europejskiego Instytutu Technologicznego.

Osiągnięcie postępu w szkolnictwie wyższym wymaga wprowadzania mechanizmów wspierania i rozwoju mobilności nauczycieli akademickich i studentów<sup>7</sup> oraz usuwania barier nadregulacji w zakresie stosunków pracy, w celu stworzenia możliwości większej elastyczności w polityce kadrowej i płacowej w uczelniach oraz w innych instytucjach naukowych. Dla wzmocnienia instytucji sektora wiedzy zatrudniana tam kadra naukowa wymaga odmłodzenia i umiędzynarodowienia. Wprowadzone w 2005 roku zmiany w modelu kariery i ścieżkach awansu naukowego umożliwiają zwiększenie elastyczności i różnorodności dróg awansu profesorskiego. Niektóre nowe rozwiązania ustawowe wymagają jednak większej promocji i zachęty, ponieważ proces ich wdrażania postępuje powoli. Dyskusja środowiskowa trwa. Być może z czasem zostaną zaproponowane nowe rozwią-

<sup>6</sup> Patrz np. R. Górecki, Referat pt: *Uniwersytet przedsiębiorczy*, Materiały Szkoły Letniej FRP dla kanclerzy uczelni, 2006 r.

<sup>7</sup> Patrz m.in. Raport pt: *Mobilność naukowców w Polsce* opracowany przez Zespół Interdyscyplinarny do spraw mobilności i karier naukowych powołany przez MNiSW, Warszawa 2007.



zania. Dla zagwarantowania jakości kadry naukowej, jakiegokolwiek przyszłe rozwiązania powinny respektować zasadę trójśczebłowości:

- nadawania stopnia naukowego doktora,
- przyznawania uprawnień do udziału w procesie promowania doktorów,
- wyróżniania uczonych o wybitnym dorobku tytułem profesora, z czym wiązać powinna się możliwość przechodzenia w stan spoczynku.

Stabilizatorem działania systemu awansów naukowych powinna pozostawać Centralna Komisja, wypełniająca funkcje regulacyjne i nadzorcze na dwóch pierwszych szczeblach, a decyzyjne na trzecim. Centralna Komisja powinna działać w warunkach ograniczenia liczby kadencji dla jej członków<sup>8</sup>.

Wśród polskich uczelni muszą się znaleźć duże uniwersytety, które jako swoiste okręty flagowe polskiego szkolnictwa wyższego będą mieć szanse osiągnięcia wyraźnie silniejszej niż dziś pozycji międzynarodowej. Warunkiem osiągnięcia tego celu jest przede wszystkim zmiana mechanizmów finansowania nauki. Utworzenie Narodowego Centrum Badawczego oraz innych nowych instytucji działających na tym polu może, ale nie musi, pomóc w tym zakresie. Pamiętać trzeba, że jedynie uznane w świecie, istotne i oryginalne osiągnięcia w badaniach naukowych polskich uczelni mogą zadecydować o ich wyższej pozycji międzynarodowej.

Przy wykorzystaniu zróżnicowanych narzędzi finansowania nauki, w wyniku zaawansowanych procesów konsolidacyjnych prowadzonych z udziałem zainteresowanych uczelni, należy doprowadzić do wykreowania grupy rzeczywiście dużych w rozumieniu międzynarodowym tzw. uniwersytetów badawczych, działających w formule federacyjnej. Wprowadzona już w ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym* formuła instytucjonalna tzw. związków uczelni, tworzy nowe możliwości prawne w tym zakresie. Zachęty ekonomiczne są niezbędne dla osiągnięcia konkretnych rezultatów w ramach tego priorytetu.

Zadaniem państwa jest wspieranie rozwoju infrastruktury dla procesów transferu i komercjalizacji technologii, co obejmuje także wymóg rozwoju odpowiednich instrumentów rynku kapitałowego. Rozwój innowacyjności w Polsce to problem złożony i jako taki nie zostanie rozwiązany z roku na rok. Tym bardziej potrzebne są nowe narzędzia jego wspierania przez państwo. Niezbędna jest też nowa kultura i organizacja, ale samo państwo jej nie stworzy. Stanowi to wielkie wyzwanie także dla środowisk akademickich i naukowych, działających we współpracy z ludźmi biznesu. Sektor prywatny ma tu wiele do zrobienia, ale państwo powinno go inspirować, wprowadzając odpowiednie zachęty.

Trzeba stworzyć warunki, które zagwarantują efektywność wykorzystywania środków unijnych w programach rozwojowych. Należy w tym celu zadbać o podwyższenie kultury organizacyjnej oraz wzmocnić sferę instytucjonalną w sektorze wiedzy. Środki

<sup>8</sup> Patrz np. F. Ziejka (red.) *Model awansu naukowego w Polsce*. Warszawa, KRASP-FRP 2006

europęjskie powinny być traktowane jako zharmonizowane funkcjonalnie uzupełnienie planowych nakładów budżetowych i wydatków z innych źródeł. Polityka spójności powinna w znacznym stopniu uwzględniać potrzeby rozwojowe sektora wiedzy z priorytetem dla inwestycji w kapitał ludzki i innowacje.

Ogromne znaczenie dla sektora wiedzy mają czynniki warunkujące rozwój mobilności w szerokim rozumieniu tego pojęcia. Obejmuje ono m.in. krajową i zagraniczną mobilność młodzieży studiującej, doktorantów i pracowników naukowych, ale także mobilność interdyscyplinarną i międzysektorową pracowników naukowych w układzie „uczelnie – podmioty gospodarcze”, co powinno przyspieszać kariery zawodowe i naukowe. Polityka państwa oraz utrwalone w środowisku zwyczaje wymagają zmian dynamizujących te procesy.

Szczegółowe instrumentarium działań na rzecz podnoszenia poziomu szkolnictwa wyższego musi obejmować także pewne elementy polityki oświatowej zmierzającej do wyrównywania szans w dostępie do edukacji. Dotyczy to działań na rzecz wyrównywania jakości nauczania w szkołach oraz polityki promocji kształcenia się i pomocy materialnej dla młodzieży z obszarów zaniedbanych edukacyjnie. Ważną rolę w tym zakresie powinny odgrywać jednostki samorządu terytorialnego. Mechanizm stypendiów fundowanych lub innych form uwarunkowanej pomocy materialnej powinien być tutaj wykorzystywany.

W życiu społeczeństw rywalizacja w wymiarze indywidualnym i zbiorowym nasila się. Wiązą się z tym wymogi sprostania przez młodych ludzi wysokim standardom i ostrym rygorom konkurencyjnym dyktowanym przez rynek. Przygotowując młodzież do dorosłego życia na swój rachunek, nie wolno zatem tworzyć w szkołach i uczelniach fałszywego obrazu świata niskich wymagań i łatwych sukcesów. Prowadziłoby to bowiem do kreowania u młodych ludzi infantylnych postaw życiowych. Przeciwnie, tendencje zmian na rynku pracy nakazują egzekwowanie wysokich wymagań merytorycznych w procesie kształcenia. Populizm i nierespektowanie norm w edukacji krzywdzi uczniów ambitnych i pracowitych.

Tylko przy spełnieniu warunku wysokich wymagań możliwe będzie uzupełnienie masowego dziś kształcenia na poziomie wyższym kształceniem elitarnym, prowadzonym w skali wynikającej z potrzeb państwa oraz z wymogów społeczeństwa wiedzy i gospodarki opartej na wiedzy. Państwo powinno bardziej aktywnie wspierać uczelnie – publiczne i niepubliczne – stwarzające lepsze warunki studiowania i zapewniające wyższą jakość nauczania, zgodnie z wymaganiami kształcenia elitarnego. Wymogi internacjonalizacji ich działania są tutaj szczególnie istotne.

Rozwój krajowej wytwórczości i postęp w zakresie transferu i komercjalizacji technologii wymagają zwiększenia liczby kształconych inżynierów. W szkołach wyższych należy zwiększyć rekrutację na studia w ramach kierunków odpowiadających naukom ścisłym

i technicznym. W tym celu powinny zostać wykorzystane przez ministra środki na cele stypendialne oraz dostępne mechanizmy kształcenia zamawianego.

Tam gdzie dysponowany potencjał i infrastruktura to usprawiedliwiają, powinny powstawać regionalne strategie rozwojowe dla sektora wiedzy, dla kompleksowo widzianych instytucji szkolnictwa wyższego, nauki i gospodarki innowacyjnej. Plany strategiczne powinny dotyczyć m.in. powstawania regionalnych obszarów wiedzy i innowacji, których działania mogą być finansowane ze środków europejskich.

Pewną szansą na większy dostęp do oferty lepszych uczelni dla gorzej sytuowanych osób z terenów biedniejszych i gorzej rozwiniętych edukacyjnie jest rozwój Internetu szerokopasmowego, którego upowszechnienie powinno stać się priorytetem samorządów. Zwiększy to możliwości rozwoju kształcenia ustawicznego z wykorzystaniem Internetu i innych form kształcenia na odległość.

Rosnąca liczba osób legitymujących się wyższym wykształceniem stanowi przesłankę zdynamizowania rozwoju rynku kształcenia się przez całe życie. Polityka państwa, odwołująca się do konkretnych instrumentów, a w tym programów finansowanych ze środków unijnych, sprzyja pożądanym trendom rozwojowym na tym polu. Uczelnie powinny tworzyć możliwości kształcenia, samokształcenia oraz doksztalcenia się także osobom w średnim i w podeszłym wieku. Aktywność edukacyjna na poziomie szkolnictwa wyższego i aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych nie osiągnęły w Polsce dostatecznego poziomu. Sprawa ta wymaga mobilizacji nowych instrumentów prawnych i ekonomicznych.

W sytuacji dynamicznych zmian zewnętrznych zachodzących w szkolnictwie wyższym i jego otoczeniu efektywność procesów dostosowawczych wymaga od uczelni większej elastyczności. Oznacza to konieczność zapewnienia uczelniom autonomii i swobody działania. Z drugiej strony wymogi skuteczności sprawowania nadzoru nad szkołami wyższymi oraz efektywności w polityce regulacyjnej oznaczają potrzebę wyposażenia ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego w niezbędne narzędzia prawne. Oba te wymogi znalazły swój wyraz w obowiązującym ustawodawstwie. Obecnie coraz ważniejsze staje się wyposażanie organów jednoosobowych uczelni – zgodnie z trendami światowymi – w profesjonalnie przygotowaną i pełniejszą informację zarządczą, stwarzającą większe możliwości efektywnego podnoszenia zdolności konkurencyjnych i pozycji uczelni. Zaawansowane szkolenia kadry kierowniczej i zarządzającej szkół wyższych, prace studialne i analityczne oraz narzędzia profesjonalnego benchmarkingu obejmującego badania porównawcze, a w tym wzorce procesowe, są niezbędne dla osiągnięcia tych celów. Wprowadzenie w polskim szkolnictwie wyższym – w zakresie możliwym już dzisiaj – zasady konwergencji sektorów oznaczało przyjęcie wielu zasad działania i regulacji wspólnych dla uczelni publicznych i niepublicznych. Pozwala to kształtować na właściwych podstawach systemowych konkurencję pomiędzy szkołami

wyższymi. Należy doskonalić instrumenty sprzyjające konwergencji sektorów w szkolnictwie wyższym, po to by lepsze uczelnie, niezależnie od statusu założyciela i dysponowanego mienia, mogły uzyskiwać lepszą pozycję konkurencyjną.

### **Sektor wiedzy – dwa scenariusze rozwoju**

Dla sektora wiedzy w Polsce możemy zarysować dwa wyraziście się różniące scenariusze przyszłości: pesymistyczny i optymistyczny.

#### ***Scenariusz pesymistyczny***

Scenariusz pesymistyczny wynika z założenia, że nie nastąpi zmiana polityki budżetowej wobec sektora wiedzy. Szkoły i placówki oświatowe będą coraz bardziej ograniczane, a populistyczna polityka oświatowa sprawi, że młodzież będzie coraz mniej dopingowana do większego wysiłku. Poziom przygotowania kandydatów na studia obniży się. Wymagania na egzaminach i sprawdzianach będą zaniżane. Uczelnie będą poszukiwały własnych metod selekcji przyszłych studentów. Jednocześnie ograniczane będzie rozwojowe pole manewru uczelni. Władze państwowe będą wchodziły w coraz to nowe konflikty ze środowiskami akademickimi i naukowymi. Poprzez ataki na pozycję materialną twórców ponawiane będą próby deprecjonowania twórczości ludzi jako podstawy rozwoju kraju. Zmniejszanie się liczby studentów stanie się pretekstem do obniżania w kolejnych latach dotacji budżetowych na szkolnictwo wyższe. Nakłady na studenta pozostaną na obecnym, żenująco niskim poziomie. Oczekiwany ze względu na dostęp do środków europejskich wzrost nakładów budżetowych na badania naukowe, w wyniku nietrafnych zmian mechanizmów finansowania nie stanie się czynnikiem kreowania uniwersytetów badawczych. Wszystko to coraz bardziej ograniczać będzie szanse rozwojowe polskich uczelni, które zaczną pogrążyć się w pesymizmie w ocenie swych szans na przyszłość. Dotychczasowa słaba międzynarodowa pozycja rankingowa nawet wiodących uniwersytetów w Polsce będzie się utrzymywać, wywołując i pogłębiając frustrację młodzieży i kadry akademickiej. Stan ilościowy i jakościowy polskiego szkolnictwa wyższego określi wtedy kombinacja czynników demograficznych i spadającej konkurencyjności uczelni polskich w skali europejskiej. W perspektywie 10-15 lat liczba studentów spadnie o połowę, a wiele uczelni lub wydziałów zostanie zlikwidowanych ze względów ekonomicznych.

Środki odpowiednich programów operacyjnych rozproszone na zbyt wiele projektów i tylko częściowo efektywnie wykorzystane nie przyniosą poprawy innowacyjności polskiej gospodarki.

#### ***Scenariusz optymistyczny***

W przeciwieństwie do takiej prognozy, która dzisiaj stanowi przedmiot realnych obaw, można przedstawić także scenariusz optymistyczny. Rząd wspólnie z uczelniami,

wspierając pracowników naukowych jako twórców w ich misji, ogłasza i realizuje dynamiczną strategię prorozwojową dla polskiego szkolnictwa wyższego i nauki, dostrzegając – także w procesach o charakterze demograficznym – szanse na przełom jakościowy w polskich uczelniach. Oświata, w wyniku zasadniczej zmiany obecnie realizowanej polityki, odzyskuje swój twórczy i otwarty charakter. Pobudzane są inicjatywy oddolne. Wymagania programowe i egzaminacyjne są egzekwowane. Poziom nauczania rośnie, a uczelnie z satysfakcją odnotowują poprawę przygotowania młodzieży do studiów, uznając egzamin maturalny za właściwe i jedyne kryterium selekcji kandydatów na studia. Polityka finansowania nauki kieruje się priorytetem kreowania uniwersytetów badawczych, które za sprawą stymulowanych przez rząd, ale autonomicznie podejmowanych decyzji, rozwijają się dzięki starannie planowanym i promowanym procesom konsolidacyjnym. Nakłady budżetowe na kształcenie na poziomie wyższym – także w warunkach malejącej liczby studentów, wynikającej z sumy różnych oddziaływań – rosną, wyprzedzając wymagania ustawowych mechanizmów waloryzacyjnych. W polityce gospodarczej i społecznej, wspieranej ze środków europejskich, realizowany jest priorytet rozwoju sektora wiedzy, co znajduje swój wyraz w realizacji zdynamizowanego krajowego programu nowej Strategii Lizbońskiej, zgodnego z celami rozwojowymi szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce. Liczba studentów maleje ze względów demograficznych, ale mniej niż w wariantcie pesymistycznym, a procesy strukturalne są dominowane nie przez likwidowanie szkół wyższych lub niektórych ich wydziałów, ale przez pozytywne zjawiska konsolidacji instytucjonalnej. Awans w rankingach międzynarodowych i wzrost prestiżu najlepszych i największych (większych niż dziś) polskich uniwersytetów staje się czytelnym sygnałem dla opinii publicznej w kraju i poza granicami, że w Polsce warto studiować.

Różnorodne mechanizmy pobudzania innowacyjności gospodarki polskiej istotnie poprawiają pozycję rankingową Polski w Unii Europejskiej.

### **Podsumowanie**

Realizacja wariantu optymistycznego wymaga zdecydowanego wzrostu poziomu i efektywności inwestowania w kapitał ludzki. Wymaga to jednak także wspólnej, spójnej i zdecydowanej polityki prorozwojowej wobec oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki. Jeśli wspierać ją będzie polityka inwestowania w B+R, to w średniookresowym horyzoncie nasz kraj awansuje w rankingach innowacyjności. Wszystkie te cele będą mogły być osiągnięte jedynie wtedy, jeśli Polska zharmonizuje swoje działania z polityką prorozwojową Unii Europejskiej.

Polskie szkolnictwo wyższe i nauka powinny stać się aktywnymi współkreatorami i beneficjentami Europejskiej Przestrzeni Szkolnictwa Wyższego i Badań Naukowych.

Oświata musi tworzyć do tego właściwe warunki. Rola rynku pracy jako jednego z regulatorów w tym procesie powinna istotnie rosnąć.

Państwo musi prowadzić politykę wyrównywania szans i upowszechniania wykształcenia. Wzrost konkurencji w skali międzynarodowej wymaga znalezienia nowych metod i rozwiązań operacyjnych na rzecz kształcenia elitarnego i poprawy innowacyjności w polskiej gospodarce.

Jednym z warunków osiągnięcia tych celów jest stworzenie na szczeblu rządowym odpowiedniego zaplecza eksperckiego, zdolnego do wskazywania strategicznych kierunków działania, do których odwoływać się będzie efektywnie prowadzona polityka rozwoju kraju.

## Bibliografia

- Chmielecka E., Kraśniewski A., Woźnicki J. (2003) *Korzyści i koszty związane z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej w sferze szkolnictwa wyższego*. Warszawa: UKIE.
- Dominik W., Sulejewicz A., Włosiński W., Woźnicki J. (2006). *Określenie istoty pojęć: innowacji i innowacyjności, ze wskazaniem aktualnych uwarunkowań i odniesień do polityki proinnowacyjnej – podejście interdyscyplinarne*. Warszawa: Biblioteka KIGNET.
- Dyskusyjne problemy społeczeństwa wiedzy*. (2006) Warszawa: Nauka i Szkolnictwo Wyższe 2/28/2006,
- Europejskie szanse polskiej młodzieży*. (2006). Materiały z konferencji Komitetu „Polska w Zjednoczonej Europie” przy Prezydium PAN, Warszawa: PAN, FRP.
- Kodeks „Dobre praktyki w szkołach wyższych”* (2007). FRP-KRASP.
- Kozłowski J. (red.) (2005). *Budżetowe instrumenty finansowania B+R W Polsce. Propozycja na lata 2005-2015*. Warszawa: KIG, ISW.
- Kwiatkowski S., Sadlak J (2003). *Intellectual entrepreneurship through higher education*. Warszawa: Z.P. „Hera”.
- Pausits A, Peller A. (Eds.) (2007). *Higher Education Management and Development in Central, Southern and Eastern Europe*. Waxmann Verlag GmbH.
- Polska w drodze do globalnego społeczeństwa informacyjnego*. (2002) Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP). Warszawa: Grupa Wydawnicza INFOR Sp. z o.o.
- Szostek A. (2007) *Czy potrzebny jest Kodeks Dobre praktyki w szkołach wyższych?*, „Nauka” 2/2007, str. 45-55.
- Wizja polskich uczelni w społeczeństwie globalnym*. (2006), Warszawa: Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji.
- Wójcicka M. (red. naukowa) (2002). *Dywersyfikacja w szkolnictwie wyższym*. Warszawa: Wydawnictwo Przemysłowe WEMA Sp. z o.o.
- Woźnicki J. (red.) (2006). *Regulacje prawne, dobre zwroce i praktyki dotyczące korzystania przez podmioty gospodarcze z wyników prac badawczych i innych osiągnięć intelektualnych instytucji akademickich i naukowych*. Warszawa: ISW-KIG (rozdz. 1-8), PARP (rozdz. 9-10).

- Woźnicki J. (2007) *Uczelnie akademickie jako instytucja życia publicznego*. Warszawa: Fundacja Rektorów Polskich.
- Woźnicki J. (2004) Projekt ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” jako odpowiedź na wyzwania europejskie, *Nauka* 1/2004, s. 123-126.
- Zadania polskich szkół wyższych w realizacji nowej Strategii Lizbońskiej*. (2005). Seminaria FRP – materiały. Warszawa: ForEd Sp. z o.o.

### **Investing in human capital and development of the knowledge sector in Poland**

This paper discusses several important problems related to the human capital and knowledge sector in Poland, including policy of the state in those matters and the role of the fundamental values. After describing current conditions, which influence human resources and knowledge sector in Poland, general framework for the state policy in those matters is being presented. The paper calls for synchronization and coordination of the policy of the state related to the knowledge sector, which consists of all levels of education (especially HE), science and R&D. Finally the article discusses 2 possible variants of the development of the knowledge sector in Poland in the nearest future: pessimistic and optimistic one.

**Key words:** human resources, knowledge sector, policy of the state

